

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

BIUROSKA POSWĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 160.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”. — w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15, Szepetyckiego 49. Wysz. Powiatowy, pok. 10.

Prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel

KILKA UWAG O PRAKTYCE PARLAMENTARNEJ W POLSCE

W Sejmie uderzony byłem ilością ludzi, wypowiadających swoje sądy w sposób najbardziej kategoriyczny i stanowczy. Często ludzie zupełnie niewykształceni, ale i niedoświadczeni, podejmowali polemikę z wytrawnymi urzędnikami resortowymi z taką niewyszukaną pewnością siebie, że wprowadzali mnie w podziw. Nie mogłem zrozumieć, ani tego tupetu, ani owego rozpierania się. Stanowisko posła w pojęciu bardzo wielu moich kolegów miało być jakby zupełnie uprzywilejowane, mój stosunek natomiast do funkcji posłowania nie pozwalał mi nigdy powoływać się na godność poselską, podobnie jak nie legitymowałem się nigdy należeniem do Tow. Politechnicznego, Związku Strzeleckiego i t. p. Nie pragnąłem zaliczać się do rzędu ludzi, którzy powiedzą — bo i takich spotkałem wśród posłów — z braku innych kwalifikacji lub też z braku ochoty do szarej codziennej pracy wzięli na siebie zawodowo ciężar trosk o dobro i szczęście Państwa.

Począłem zastanawiać się nad „parlamentem” polskim i jego niedomaganiem. Mała grupka moich przyjaciół na terenie Sejmu i Senatu była mi w tem pomocna.

Rozważania moje stały się bardziej aktualne, gdy 15 maja 1926 r. powierzono mi utworzenie Rządu.

Nie negując istoty parlamentarizmu, odniosłem się krytycznie do „nałogów sejmowych” stwierdzając, że zamiast ustroju demokratycznego posiadaliśmy swoistą formę oligarchii. Nie mniej jednak mandatu poselskiego nie składałem, aby tym sposobem zaświadczać czynnie, że jestem zasadniczo zwolennikiem ustroju parlamentarnego, a to ewentualnie do czasu, gdy mi ktoś wskaże inny, lepszy i pewniejszy ustrój państwowy. Powiadam „kto wskaże” — gdyż sam dotąd, dla naszych stosunków, wymyśleć go nie potrafiłem.

Budżet na rok 1927-28 przeznaczony został, w dziele wydatków szacunkowych i inwestycyjnych, o przeszło 500 milionów. Jest rzeczą zrozumiałą, że przekroczenie te, czynione na podstawie uchwał Rady Ministrów, wymagają dodatkowego zatwierdzenia przez Parlament. Sprawa ta, podniesiona na Posiedzeniu Sejmowej Komisji Budżetowej, wywołała moje zasadnicze oświadczenie się o stosunku moim do praw Sejmu. Powiedziałem wówczas — a tego

zdania jestem i dzisiaj i przy tem zdaniu pozostanę — że uznaję pełne prawo Sejmu do kontroli budżetowej i finansowej gospodarki Rządu, że kontroli takiej — gdyby jej nie było — musiałbym się domagać. Zapowiedziałem, że usiłowania Ministerstwa Skarbu do uporządkowania gospodarki budżetowej wyrażą się w najbliższej przyszłości przedłożeniem zamkniętych rachunkowych za lata 1924 do 1927. Zapowiedziałem, że zamknięcia rachunkowe za rok 1927-28 znajdują się w najbliższych dniach w Najw. Izbie Kontroli Państwa, że wraz z nimi przedstawione będą Sejmowi, jako przedłożenie rządowe, przekroczenia budżetowe za ten okres.

Stwierdzam, że Sejm uchwałą swoją powziętą dnia 5 grudnia 1928 r. przyjął to moje oświadczenie do zatwierdzającej wiadomości. Tym sposobem fakt nieprzedłożenia mu dotąd przekroczeń budżetowych uznał i terminu dla wnieścia dodatkowej ustawy skarbowej bynajmniej nie określił.

Wbrew temu stanowisku Sejmu zjednoczona opozycja sejmowa postawiła wkrótce potem Ministra Skarbu p. Czechowicza w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu.

W momencie akcji przeciw Ministrowi Skarbu zgłosiłem solidarność z nim Rządu, rozumiejąc przez to gotowość poniesienia przez cały Rząd odpowiedzialności za karygodne, zdaniem większości Sejmu, działania Ministra Skarbu. Owa solidarność przeciw inaczej rozumiana być nie mogła — prawo pociągnięcia ministra czy też Rządu do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu przysługuje bowiem wyłącznie Sejmowi. Uznaliśmy się współwinnymi i zgłosili do właściwego prokuratora, t. j. do Sejmu — ale Sejm zgłoszenie te milcząco odrzucił.

Postępowanie większości sejmowej w sprawie p. Czechowicza jest tak niesłychane, tak krzywdzące, a przeto tak małosłowne, że nie będzie zaiste nigdy uznane za zwycięstwo idei parlamentarnego ustroju.

Przyjąwszy dnia 5 grudnia 1924 r. do zatwierdzenia wiadomości oświadczenia Prezesa Rady Ministrów, iż Rząd zgodnie z postanowieniami Konstytucji i ustawy skarbowej przedstawi Sejmowi niezależnie od zamkniętych rachunkowych kredyty dodatkowe za rok budżetowy 1927-28 do ustawowego zatwierdzenia — Sejm mógł, choćby w

tym dniu, gdy podjął oskarżenie przeciwko p. Czechowiczowi, zamiast tego oskarżenia zażądać od Rządu przedłożenia tych kredytów dodatkowych w oznaczonym ściśle terminie. Jest to jego dobre prawo, z którego może korzystać. Gdyby wezwanie to nie odniosło skutku Sejm winien był pociągnąć Rząd do odpowiedzialności parlamentarnej — udzieli mu wotum nieufności i udzielił te wota wszystkim po kolei Rządom, któreby żądaniu Sejmu nie czyniły zadość.

Niekonsekwencja, z jaką Sejm postępował w sprawie Pana Czechowicza dowodzi, iż znajduję się on w rozwoju swoich metod działania tam, gdzie był w połowie roku 1926: — niczego nie nauczył się i niczego nauczyć się nie pragnął. Pozbawiony własnych polskich nowoczesnych tradycji czerpał on siłę z najgorszych bankrutujących obcych „świątyni niekompetencji”. Nie zdobył się w najmniejszym stopniu na zorganizowanie swojej pracy, trwoniąc tym sposobem wiele sił, niekiedy z wielką dla Państwa szkodą.

Parlament — w moim rozumieniu — nie jest „gadaliną”, nie jest nawet wyłącznie instytucją prawodawczą i powołaną do kontroli Rządu, parlament winien być szkołą, pielęgnującą myśl państwową i działającą wychowawczo na cały Naród, a w tem także i na posłów; nie ma wszak uniwersytetów, gdzieby kształcono deputowanych lub ministrów. Z zalem przychodzi mi stwierdzić, że proces podniesienia parlamentarizmu polskiego na właściwy poziom nie poczynił postępu.

W miarę oswajania się z niemymi właściwościami praktyki sejmowej wrobiłem w sobie pewne niezniechenie na ciagle jeszcze powtarzające się objawy i nawroty tej praktyki, mając na myśli stale cel, do którego zdążyłem, i drogę, t. j. metodę do tego celu wiodącą. Jednym z podstawowych elementów tej metody była, w moim rozumieniu, obopólna szczerześć i lojalność czynników państwowych, Sejmu i Rządu, w stosunku do tych zadań, których dokonanie od ich współdziałania jest zależne. Brak tych elementów musiał z konieczności kierować działaniem Sejmu i Rządu nie na linie zbiegające się w bliższej lub dalszej odległości, lecz na linie nie posiadające punktu wspólnego wcale.

W powojennych stosunkach Europy wyrodiła się pewna pochochność w ujemnem ocenia-

Konferencja w Inspektoracie Armji

WARSZAWA, 11.IV (tel. wł.).

Sytuacja przesileniowa pozostała w dalszym ciągu niewyjaśniona. W dniu dzisiejszym odbyła się w Generalnym Inspektoracie Armji konferencja P. Prezydenta Mosickiego, Marszałka Piłsudskiego i Premiera prof. Kazimierza Bartla.

Konferencja trwała 3 i pół godziny. Prezydium Rady Ministrów wydało w godzinach wieczornych komunikat o odbytej konferencji nie podając jednak wyników. Jak przypuszczają rozstrzygnięcia należy spodziewać się w piątek wieczorem lub w sobotę

rano. W mieście w pewnym momencie krążyły pogłoski o różnicowej różnicy zdań między P. Prezydentem, a Marszałkiem Piłsudskim, jednakże pogłoski te nie mają żadnej podstawy i zostały zdementowane.

W pewnym momencie zaczęto wymieniać wśród nazwisk kandydatów — na stanowisko premiera nazwisko posła Patka, jednak są to oczywiście tylko pogłoski. W dalszym ciągu Kola polityczne sądzą, że stanowisko premiera obejmie minister światłski.

Groźba strajku kolejarzy W Niemczech

BERLIN, 11.IV. Centrala związków zawodowych kolejarzy niemieckich ogłasza oświadczenie, w którym zaznacza, że kolejarze niemieccy powstrzymali się od strajku z uwagi na interes państwa. Nie mniej jednak związki zawodowe nie przestają domagać się podwyżki płac kolejarzy, gotowi są wysłać delegację do rokowań z dyrekcją kolei niemieckich. Gdyby jednak rokowania te nie daly rezultatu

Związki zawodowe zapowiadają bezwzględny strajk.

Kierownik Wydziału taryfowego na zgrupowaniu kolejarzy odbytem w Berlinie wygłosił wielką mowę w której zapowiedział, że w razie nie dojścia do skutku rokowań o podwyżkę płac — Związki zawodowe proklamują strajk. Również w Halle, które jest ważnym punktem węzłowym kolejarzy domagają się proklamowania strajku.

ZWIĄZKI ZAWODOWE W RUMUNJI ZOSTANĄ ROZWIĄZANE

BUKARESZT — Rada ministrów postanowiła rozwiązać związki zawodowe, które ulegały silnym wpływom komunistycznym. Rząd opiera się na tzw. lex marzescu, która zabrania robotnikom wszelkiej działalności politycznej w ramach swych organizacji zawodowych. Minister spraw

wewnętrznych Vajda Wojwod oświadczył przedstawicielom pracy, że rząd nie zamierza uciec od nadzwyczajnych środków represyjnych wobec propagandy komunistycznej, ponieważ obowiązujące ustawy wystarczają do utrzymania ładu i porządku w kraju.

Dlaczego psuły się maszyny W fabrykach sowieckich

RYGA, „Komunist” donosi, że władze sowieckie w Odessie w celu zbadania przyczyn częstego psucia maszyn w fabrykach miejscowych przeprowadziły raportową rewizję w kilku większych zakładach przemysłowych. Okazało się, że w jednej z większych fabryk im. Kominternu istnieje tajna organizacja robotnicza, która systematycznie niszczyła maszyny. Dochodzenie ustaliło, że na zebraniu człon-

ków tej organizacji wzniesiono specjalny toast na cześć psucia maszyn. Organizacyjni terroryści tych robotników, którzy nie chcieli należeć do organizacyj, pobili kilku takich robotników. Po aresztowaniu członków organizacji prokuratura sowiecka otrzymała listy z prośbami i zapowiedziami zemsty w razie, gdyby robotnikom weszły do głowy pomysły o wywołaniu strajku.

ni parlamentarizmu. Jest — pod wielokrotnie torował On drogę i kresłał to — wielką zasługą Marszałka Piłsudskiego, że od chwili odzyskania niepodległości, mimo i wbrew oczekiwaniom niekiedy najbliższych nawet ludzi i grup (i to takich, które dziś o tem zapomniały) ciągle i wie-

ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ Kobiet

Program ramowy

Wydział opieki nad matką i dziećmi
Kreśląc program prac Wydziału Op. nad Matką i Dziećmi, pragniemy na wstępie zaznaczyć główne wytyczne naszego stanowiska do sprawy opieki społecznej nad matką i dzieckiem.

Program pracy

- 1) Opieka nad matką i dzieckiem, dążyć do uwzględnienia w szkoleniu rodzinnym państwo nie zapewni dostatecznej opieki.
2) Opieka nad matką i dzieckiem nie może być traktowana, jako filantropia...

Tkaniny nowogrodzkie do Anglii i Belgii

Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego w Nowogrodzie przystępując do zbiórki ekspozycyjnej przedwzrostkowej w Warszawie...

Praca Polska na Kresach

Znamieniem naszych czasów jest międzynarodowy wysiłek pracy. Gdziekolwiek i w jakimkolwiek miejscu widzimy niestrudzonego człowieka...

OSTATECZNE POŁĄCZENIE ORGANIZACJI ROLNICZYCH

Toczące się od kilku miesięcy w Warszawie prace nad połączeniem społecznych organizacji rolniczych, doprowadziły ostatecznie do pomysłu wypracowania...

Postęp techniczny jako postulat rozwoju gospodarczego kraju

Rozwój gospodarczy każdego kraju jest ściśle uzależniony od jego postępu technicznego. Dotyczy to w szczególności przemysłu, który jest stądźcą...

Co słychać nowego? 12 Czwartek Jutro Hermegilda
Godz. 6.17. Ciśnienie powietrza 760.5; kierunek wiatru północno-wschodni; szybkość 3 metry na sek.

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzie z dnia 11.IV 1929 r.

Godz. 6.17. Ciśnienie powietrza 760.5; kierunek wiatru północno-wschodni; szybkość 3 metry na sek. Niebo zachmurzone zupełnie.

Przyjęcia u p. Wojewody

- 1) Zast. Dyr. Państw. Banku Rolnego Oddz. w Wilnie p. Miśkiewicz w sprawach Banku.
2) P. Prezesowa Parfanowiczowa i p. Żdzarskiego w spr. Komitetu Rodzicielskiego Gimn. Państwowego.

Przyjęcia u Pana Prezesa Sądu

W dniu wczorajszym Pan Prezes Sądu Okręgowego w Nowogrodzie przyjął i odbył dłuższą konferencję w sprawach bieżących z Sędzią Okręgowym Śledczym i rewiru pow. Baranowickiego p. Napoleonem Gutkowskim.

Podatek wojskowy

Starostwo Nowogrodzkie sporządziło już i odesłało do Urzędu Skarbowego celem ściągania podatku wojoskowego wykaz wszystkich tych osób, które komisyje poborowe zaliczyły do kategorii: c, d, e, oraz korzystających z ulg lub skróconej służby wojskowej.

Zalegające skłładki umożliwiają naukę dzieciom

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia rodziców i opiekunów uczęszcza młodzież przy pomocy zaciąganych skłładki na zapoznanie i wpiśy do najbardziej potrzebujących, wszyscy rodzice zostali opodatkowani po 10 zł. (po 5 zł. na półroczje).

Nowogrodzkie Koło Rzeczypospolitej i Prokuratorów Rzeszypospolitej Polskiej

Dn. 10 kwietnia w lokalu Nowogrodzkiego Sądu Okręgowego odbyło się ogólne zgromadzenie Koła Rzeczypospolitej i Prokuratorów.

Ze związku Posiadaczy Sądów i Pasiek Woj. Nowogrodzkiego

Dnia 4 b. m. odbyła się w kóny stan w Sejmikach, Zw. Kól. Roln. i Zw. Pos. Sądów w Wilnie.

Komisja odbioru akt inwalidzkich

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze specjalny wydział prejmie od władz wojskowych sprawy inwalidzkie. W związku z powyższym została wyznaczona wojewódzka komisja pod przewodnictwem inspektora wojewódzkiego p. Milewicza.

Odczyt w „Ognisku“

W najbliższą niedzielę o godzinie 13-iej (1-iej ppól.) w lokalu „Ogniska“ prof. Majchrzycki wygłosi odczyt p. t. „Polska a Niemcy po wojnie“.

Podatek wojskowy

Starostwo Nowogrodzkie sporządziło już i odesłało do Urzędu Skarbowego celem ściągania podatku wojoskowego wykaz wszystkich tych osób, które komisyje poborowe zaliczyły do kategorii: c, d, e, oraz korzystających z ulg lub skróconej służby wojskowej.

Fobór rocznika 1908

Pobór rocznika 1908, oraz roczników 1907 i 1906 zaliczonych przy poprzednim poborze do kat. górnego B, jak również roczników starszych do 1893 roku, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawali się dotychczas przed Komisją Poborową na terenie powiatu nowogrodzkiego rozpoczęli się w dniu 1 maja.

Tydzień przeciwpożarnczy

Nowogrodzki Związek Okręgowy Ochotniczych Straży Pożarnczych powołał myśl urządzenia tygodnia propagandy przeciwpożarnczej, aby tym sposobem uprzytomnić szerszemu ogólnemu społeczeństwu znaczenie ognia i jego szkodliwego wpływu na życie i majątek.

KRONIKA SŁONIMSKA

Spóldzielnia Spożywców „Dobrobyt“ w Wielkiej Krakotce nie ma zaufania u ludności

Na ostatnim zebraniu Spóldzielnia Spożywców „Dobrobyt“ we wsi Wielka Krakotka gm. Miżewicze, na którym było załedwie 18 członków (na ogólną liczbę 37) po wyczerpaniu porządku dziennego zabrał głos Stefan Filutowicz...

Z Sielawicz

W ruchu młodzieży organizacyjno-osiwiatowej Sielawicy mają też swą jasną kartę. Istniejąca tu Koło Młodzieży szkolny wykazało się już całkiem szeregiem poważnych prac w zakresie oświaty pozaszkolnej.

Kursa dramatyczne na wsi

Instruktor Oświaty Pozaszkolnej w Stonimie p. Halski w dniu 6 b. m. we wsi Sielawicy urządł dłuższe przemówienie na temat organizacji kursów dramatycznych.

Zwyrodniała matka

W Szpitalu Państwowym w Stonimie znajduje się mieszkanka wsi Mikołajewszczyzna gm. Miżewiczeja Bazył Soloniewicz, której matka jak sam twierdzi, usiłowała otruć jakimś płynem. Lekarz skonstratował, że Soloniewicz dostarczony był do szpitala w stanie osłabionym, któremu towarzyszyły częste wymioty i bóle żołądkowe.

REKLAMA jest dźwięnią handlu

